

## Jaśmin nagokwiatowy w Kórniku.

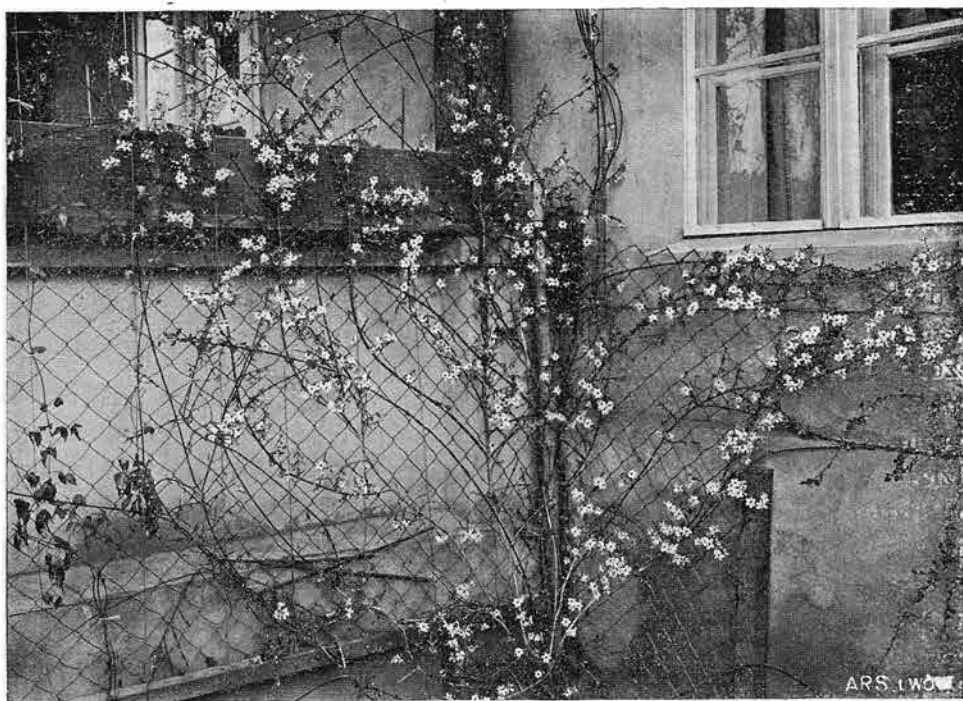
*Jasminum nudiflorum* à Kórnik.

Jaśmin nagokwiatowy (*Jasminum nudiflorum* Lindley), jest krzewem, wyrastającym do 5 m wysokości, o pędach nagich, czterokątnych, ciemno-zielonych, stosunkowo cienkich i wiotkich, wymagających w stanie naturalnym opierania się o inne rośliny, lub płożących się po ziemi. W hodowli muszą być przywiązywane do palików, drutów lub siatek. Pędy starsze grubieją i sztywnieją słabo. Liście naprzeciwległe, małe, trójlistkowe, jak n. p.: u niskich szczodrzeńców (*Cytisus*), owalne lub owalno wydłużone 1,5—3 cm długie, 5—10 mm szerokie, nagie, lub w młodości brzegami urzęsione i szczecinowatym wyrostkiem zakończone, ciemno-zielone, spodem jaśniejsze, na zimę opadające. Kwiaty rurkowate, pojedynczo rozmieszczone w kątach liści, na całej długości najmłodszych pędów siedzące, lub prawie siedzące, złoto-żółte, sześciopetalowe, o średnicy okwiatu 2 do 2½ cm, słabo wonne, zakwitają od listopada do końca lutego. Piękny ten krzew pochodzi z Chin północnych, skąd został do ogrodów europejskich sprowadzonym w 1844 roku. Posiada też synonim *J. Sieboldianum* Blum. Od samego wprowadzenia był on uważany za krzew na niskie temperatury czuły i w Europie, jako krzew na wolnym powietrzu rosnący, był polecany najwyżej do Renu, dalej na północ był tylko krzewem zimnej szklarni, jak zresztą wiele innych tak samo wytrzymałych roślin. Dippel poleca go tylko dla południowych Niemiec, Rehder zaleca go do VI? amerykańskiej strefy, położonej bardziej na południe od Nowego Yorku.

W Ogrodach Kórnickich posiadamy ten ciekawy i piękny krzew od roku 1927, a więc już 5 lat. Został on posadzony w trzech różnych miejscach: na otwartym miejscu, obok pnia starego orzecha włoskiego, na którym miały być jego pędy rozkładane; przy siatce drucianej na otwartym miejscu i przy domu mieszkalnym, w kącie z wystawą wschodnio-południową.

W miejscach otwartych, przy pniu i przy siatce, po paru latach krzew ten zupełnie zmarniał i usechł. Przypisuję to nie działaniu

osłoną z trzciny, bez najmniejszego uszkodzenia. Zakwita tu corocznie już wczesną jesienią, w końcu października i kwietnia, o ile silniejsze niskich temperatur, gdyż na każdą zimę był nakrywany, lecz raczej zaniedbanu potrzeb świetlnych i dostatku wilgoci. W obu wypadkach krzewy te znajdowały się w pobliżu dużych drzew, które zabierały im w lecie światło a korzeniami wilgoć z gleby. Natomiast okaz posadzony przy domu, mający pełnię światła i dużo wilgoci opadowej, wzmożonej przez okapy dachów, — rozwija się od samej młodości doskonale, tak, że po pięciu latach osiągnął wysokość powyżej trzech metrów i wytrzymuje każdą zimę, nawet w 1928/29, pod lekką tylko



Ryc. 1. Jaśmin nagokwiatowy (*Jasminum nudiflorum*) w Kórniku.

mrozy kwiatów nie zważają, do samej wiosny. W jesieni 1931 r. rozpoczął kwitnienie już w drugiej połowie października i bez okrycia trwał w pełni kwiatów, jak to wskazuje fotografia, wykonana po 3 dniowych około  $-10^{\circ}\text{C}$  trwających mrozach, dnia 28 listopada. Został okryty cienką warstwą trzciny, a dołem liśćmi drzew, dopiero 2 grudnia.

Krzew ten, niezmiernie piękny obfitością kwiatów i to w porze roku, kiedy ich normalnie na otwartym powietrzu nie widzimy, — uważam dla naszych ogrodów, o ile będzie sadzony w odpowiednich stanowiskach, za zupełnie wytrzymały i nadający się do okrywania ścian domów

mieszkalnych lub innych budynków ogrzewanych, pod którymi grunt nie zamarza. Sadzić należy od strony południowej, a w każdym razie tam gdzie bywa dużo światła bezpośredniego. Ponieważ jest to krzew o bardzo długich i wiotkich pędach, bez przystosowań i organów, które ułatwiałyby mu przytwierdzenie się do odpowiednich przedmiotów, — przeto wymaga przywiązywania do rozpiętych drutów, lub jeszcze lepiej, cienkiej siatki drucianej, do muru przytwierdzonej. Na zimę nie należy odwiązywać pędów, lecz pozostawić je tak jak były, a gdy przyjdą większe mrozy, to ochronić je gałązkami świerkowemi, trzcina, słomą, a najwłaściwiej i najpraktycznej matami, które można w razie odwilży lub cieplejszych dni odkrywać i wtedy ma się kwitnąć krzew. Ziemię dookoła krzewu i dolną jego część okryć z nastaniem pierwszych mrozów liśćmi. Włożone trudy, nie większe niż przy okryciu brzoskwiń lub róż szlachetnych, opłaci nam corocznie jaśmin obfitością kwiatów. Gałązki z pączkami, cięte zimą i wstawione w mieszkaniu do wody, rozkwitają łatwo i szybko. Piękny ten krzew gorąco miłośnikom polecam.

---

#### R É S U M É.

Dans cette note l'auteur rend compte des résultats qu'il a obtenus avec le *Jasminum nudiflorum* Ldl., cultivé par lui dans les Jardins de Kórnik depuis 1927. L'auteur a constaté parfaite rusticité de cette plante en Kórnik, grande rapidité de croissance et abondance des fleurison. Néanmoins il faut pour cette plante consacrer des stations abritées, contre-mur des maisons ou batiments réchauffés, en plein soleil, en sols frais, humides et riches en humus. Pendant des grands froids il faut les plantes légèrement protéger.

---